

Z G A D Z A M S I Ę  
Główny Wileński Komisariat Policji  
Zarząd do spraw badania przestępstw  
Wydział badania aktów przemocy  
Kierownik Vladyslav Ambramovič  
/podpis nieczytelny/  
dn. 29 marca 2012 r.

DECYZJA  
O ODMOWIE WSZCZĘCIA DOCHODZENIA  
2012-03-29  
Wilno

Śledczy Głównego Wileńskiego Komisariatu Policji Zarządu ds. badania przestępstw Wydziału badania aktów przemocy Oksana Kovalenko, zapoznawszy się z materiałem, Nr. rej.

Ustaliła:

Dnia 14 lutego 2012 r. Europejska Fundacja Praw Człowieka zwróciła się do Generalnej Prokuratury Republiki Litewskiej z podaniem o wszczęcie postępowania wobec działań członków portalu społecznościowego „Facebook” grupy „Piła na Polaków” według odpowiedniego paragrafu KK RL.

5 marca 2012 r. GKP ZBP WBAP zlecił przeprowadzenie weryfikacji informacji. Podczas kontroli informacji była przeglądana strona internetowa „Facebook”, na której została odnaleziona i ustalona strona pod nazwą „Piła na Polaków”. Podczas kontroli stwierdzono, iż administratorem powyżej wspomnianej strony jest osoba pod pseudonimem M. W trakcie przeglądania portalu ustalenie tożsamości osoby pod pseudonimem M. było niemożliwe, ponieważ dostęp do osobistego profilu autora mieli wyłącznie jego przyjaciele. W chwili przeglądu strony ustalono, iż do tej grupy przynależność deklarują 23 osoby, w tym osoby pod pseudonimami M., E., K., L., które stale komentowały i słały obrazki do tej grupy. Ustalono również, iż dnia 13 listopada 2011 r., administrator M., zmienił status grupy z zamkniętej na otwartą.

W trakcie kontroli informacji ustalono tożsamość osób pod pseudonimami „M”, „E”, „K”, „L”, podczas przesłuchania złożyły one zeznania.

Świadek K. zeznała, że jest zarejestrowana na stronie internetowej „Facebook”, pod pseudonimem „K”. Prawdopodobnie w styczniu 2011 r. utworzyła ona grupę na „Facebook’u” pod nazwą „Piła na Polaków”. W jej klasie było kilka dziewcząt, z którymi się posprzeczała, a te według niej ubierały się jak Polki, więc zaczęła żartować z nich, nazywając je „Polkami”. W rzeczywistości dziewczyny nie są narodowości polskiej, tak po prostu je nazywała w ten sposób, jak czasem nazywają dziewczyny „blondynkami”. Ona stworzyła tę grupę i zaprosiła do niej tylko znajomych i przyjaciół, wspólnie żartowali, przysyłali różne dowcipy oraz zdjęcia z internetu. Ta grupa była zamknięta, to znaczy, że nikt z zewnątrz nie mógł jej widzieć i czytać. Wyłącznie członkowie tej grupy

mogli zaprosić do niej ludzi. Wciągnięty do niej również został M., pod pseudonimem „M” na Facebook’u. Jakoś się tak złożyło, że to „M” został administratorem grupy. Ona sama odeszła z tej grupy. Nie miała na celu podżegać czy upokarzać, naśmiewać się z ludzi polskiej narodowości, po prostu jak wspomniała, chciała pożartować. Odeszła z tej grupy później, gdy się znudziła. Wielu znajomych również odeszło z tej grupy. Grupa miała status zamkniętej. Korespondowali i żartowali tylko między swoimi znajomymi. Nie miała zamiaru rozpowszechniać publicznie tej korespondencji. Nie miała na celu propagowanie nienawiści względem ludzi polskiej narodowości. Gdy administratorem grupy został „M” jakoś się stało, że grupa zmieniła status na otwartą. Pamięta, jak zauważyła, że w Internecie grupa została otwartą, jednakże nie myślała, że ich wypowiedzi, żarty mogą kogoś urazić. Naprawdę nie podejrzewała, że kogoś obraża, upokarza, z kogoś drwi. W telewizji ciągle słychać o Polakach, że chcą polskich nazw ulic na Litwie, dlatego w grupie „Piła na Polaków” po prostu żartowali z tego. W programie telewizyjnym „Rowerowe wiadomości” sporo się o tym mówi o Polakach. Sama osobiście nie ma nic przeciwko Polakom, nie czuje do nich nienawiści. Żartowali po prostu i tyle, w Internecie jest pełno różnych bzdur. Widziała, że członkowie grupy ślali do niej różne obrazki z internetu. Członkowie grupy z pewnością nie byli autorami tych obrazków. Zauważyła, iż po pewnym czasie większość członków grupy już nie komentowała, gdyż zrobiło się nieciekawie. Pożartowali tym razem i tyle. Widziała, że było załączone zdjęcie koleżanki z klasy, która nawet nie jest Polką, ale notatka była pod zdjęciem, że tylko Polacy mogą w ten sposób nie kosić trawy. Naprawdę nie sądziła, że swoimi komentarzami mogłaby urazić ludzi polskiej narodowości, naprawdę nie miała na celu wzniesienie dyskryminacji względem grupy ludzi. Bardzo żałuje tego, co pisała, naprawdę nie myślała, że mogłaby obrazić, poniżyć czy nastawić ludzi przeciwko temu narodowi.

Świadek M zeznał, że jest zarejestrowany na portalu społecznościowym „Facebook” pod pseudonimem „M”. Nie pamięta kiedy dokładnie na serwisie internetowym „Facebook” ktoś go wciągnął do tej zamkniętej wówczas grupy pod nazwą „Piła na Polaków”. Z tego, co zrozumiał grupa miała status zamkniętej, dostęp do niej mieli wyłącznie członkowie grupy, którzy mogli zaprosić innych członków. Nie wie, kto założył grupę. Również nie wie w jakim celu była założona, jednak gdy już został zaproszony do tej grupy i poczytał komentarze, zrozumiał, iż tu się żartuje. Myślał, że ta grupa właśnie była w tym celu stworzona – by żartować. W grupie tej widział dużo znajomych ludzi. Dobrze zna się na komputerach, więc zauważył, że grupa jest słabo zabezpieczona, to znaczy, tworząc stronę, użytkownik w żaden sposób jej nie zabezpieczył. W sprawie reklamy, to znaczy ze względu na liczbę osób, administrował kilka stron we własnym imieniu od innych osób. Dlatego zobaczywszy, że grupa „Piła na Polaków” jest bez zabezpieczenia, a ma wielu członków, przywłaszczył ją, stając się jej administratorem. Widział, że członkowie grupy żartują, sam również załączył z internetu obrazki i dowcipy. Grupa miała status zamkniętej, nie mieli na celu afiszowania komentarzy publicznie. Nie robił nic, by grupa stała się publiczna. Do tej chwili nie zauważył nawet, że każdy ma do niej dostęp i jej treści. Na pewno nie dążył i nic nie robił by ją upublicznić. Być może w błędzie coś zrobił i grupa z zamkniętej stała się publiczna. Wszystkie obrazki załączone przez niego były z internetu, sam nic nie tworzył. Nie sądził, że ich komentarze, mogą znaleźć się poza „granicami” grupy, nie sądził, że swoimi obrazkami i komentarzami mógł urazić

ludzi narodowości polskiej. To nie była grupa przemocy, wzniesienia dyskryminacji względem ludzi polskiej narodowości. Nic złego nie myślał, że kogoś obraża, poniża czy drwi. Osobiście nie czuje nienawiści do ludzi polskiej narodowości. Po prostu został zaproszony do tej grupy i tyle. Członkowie grupy przysyłali z internetu różne obrazki, z całą pewnością nie byli ich autorami. Nie sądził, że swoimi komentarzami mógł urazić ludzi narodowości polskiej, naprawdę nie miał na celu wzniesienia dyskryminacji względem grupy ludzi. Bardzo żałuje tego, co pisał i że grupa z zamkniętej w wyniku błędu stała się publiczna. Nie sądził, że poprzez komentarze, żarty mogli obrazić, poniżyć czy nastawić ludzi przeciwko temu narodowi.

Świadek D zeznał, że jest zarejestrowany na portalu internetowym „Facebook”, pod pseudonimem „L”. Jego znajomy na portalu internetowym „M” założył grupę pod nazwą „Piła na Polaków”. Kiedy dokładnie została założona ta grupa, tego nie jest sobie w stanie przypomnieć. M pod pseudonimem w Internecie „M”. W jakim celu znajomy założył tę grupę również nie wie, uważa, że nie było żadnego powodu, po prostu dla żartów. Na początku grupa miała status zamkniętej. M zaprosił do tej grupy przyjaciół i znajomych. Gdy spotkał M, tamten spytał go, czy czytał komentarze, odpowiedział, że nie i dalej nie kontynuowali rozmowy o grupie. Osobiście M nigdy nie mówił, że jest nastawiony przeciwko Polakom. Treści własnych komentarzy pisanych w tej grupie nie pamięta. Osobiście nic nie ma przeciwko Polakom, nie czuje do nich nienawiści. Po prostu zażartowali, w Internecie jest pełno bzdur, pisał z braku zajęcia. Nie czytał wszystkich komentarzy pisanych przez członków grupy, przyłączając się komentował tylko to, co widział. Naprawdę nie sądził, iż swoimi komentarzami mógłby urazić ludzi polskiej narodowości, nie miał zamiaru wzniesienia dyskryminacji względem grupy ludzi. Żałuje tego, co pisał, nie sądził, że mógłby obrazić, poniżyć czy nastawić ludzi przeciwko temu narodowi. Uważa, iż postąpił w sposób niecywilizowany, bardzo żałuje swojego postępu.

Świadek E zeznała, że jest zarejestrowana na portalu internetowym „Facebook” pod pseudonimem „E”. Nie pamięta dokładnie kiedy z widzenia znajomy chłopak wciągnął ją do grupy pod nazwą „Piła na Polaków”. M jest pod pseudonimem „M” w Internecie. Kiedy ta grupa została utworzona, nie wie. Z tego co zrozumiała, M utworzył tę grupę tak po prostu, chociaż i w telewizji ciągle słysząc, że chcą w języku polskim napisanych nazw ulic, dlatego w grupie „Piła na Polaków” po prostu żartowali z tego. Do tej grupy należeli wyłącznie znajomi, dlatego sądziła, że ich figli i żartów nikt więcej nie czyta. Jak ta grupa stała się otwarta, nie wie. Co dokładnie pisała, nie jest w stanie przypomnieć, jakieś przeczytane w Internecie dowcipy. Pamięta jeszcze, że korespondowała z jakimś Polakiem, nie rozumiała nic co jej pisał po polsku. Osobiście nie jest nastawiona przeciwko Polakom, nie czuje do nich nienawiści. Po prostu żartowali, w Internecie pełno bzdur, pisała z braku zajęcia. Czytała wszystkie komentarze pisane przez członków grupy, widziała, że przysyłali oni do tej grupy różne obrazki z internetu. Z całą pewnością nie byli autorami tych obrazków. Zauważyła, że po pewnym czasie większa część członków grupy przestała komentować, bo zrobiło się nieciekawie. Zażartowali tym razem i tyle. Załączyła do tej grupy zdjęcie swojej koleżanki, na którym stoi obok samochodu i również zażartowała z niej, komentując, iż tylko Polacy tak mogą. Nie sądziła, że swoimi komentarzami mogłaby urazić ludzi narodowości polskiej, naprawdę

nie miała na celu wzniecania dyskryminacji względem grupy ludzi. Bardzo żałuje tego, co pisała, nie myślała, że mogłaby urazić, poniżyć, czy nastawić ludzi przeciwko temu narodowi.

Z zebranego materiału wynika, że nie istnieją żadne obiektywne dane, potwierdzające, iż na portalu społecznościowym „Facebook” istniejąca grupa pod tytułem „Piła na Polaków” miała na celu propagowanie nienawiści, wzniecania dyskryminacji grupy ludzi lub należące do niej osoby z powodu narodowości. W trakcie kontroli stwierdzono, że grupa młodych ludzi, komentowała w zamkniętej grupie, żartowali, załączali obrazki z internetu. Przez nieuwagę Administrator M. zmienił status grupy na otwartą, o tym, że grupa zmieniała status dowiedział się przybywszy na komendę. Zidentyfikowani i przesłuchani świadkowie, zeznali, iż sądzili, że grupa była zamknięta, należały do niej wyłącznie znajomi, którzy załączali z internetu obrazki „demotywacyjne”, komentując je, żartowali, nie sądzili jednak, że ich żarty mogą zostać odebrane jako drwiny, pogarda czy podżeganie do nienawiści rasowej. W wyniku takich danych, nie stwierdzono, by członkowie grupy „Piła na Polaków” działali umyślnie, dążyliby do publicznego ośmieszania, pogardy, propagowania nienawiści czy wzniecania dyskryminacji grupy ludzi z powodu ich narodowości.

W związku z powyższym zgodnie z KPK RL 3 art. 1cz. 1p., 168 art., 2,3,4 cz., stwierdzono, że:

1. Nie wszczynać postępowania karnego z powodu braku obiektywnych danych, potwierdzających, iż na portalu społecznościowym „Facebook” istniejąca grupa pod tytułem „Piła na Polaków” działałaby umyślnie, dążyłaby do publicznego ośmieszania, pogardy, propagowania nienawiści czy wzniecania dyskryminacji grupy ludzi z powodu narodowości, w ich działaniach brak symptomów KK RL 170 art.
2. Odpis postanowienia wysłać prokuratorowi Oddziału Wileńskiej Prokuratury.
3. Odpis postanowienia wysłać petentowi.

Śledczy Wileńskiego GKP ZBP WBAP /podpis nieczytelny/ Oksana Kovalenko